

Szkolne Echo

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 37
im. MARIUSZA ZARUSKIEGO W BIELSKU-BIAŁEJ

NR 2/2022-2023

Drodzy Czytelnicy!

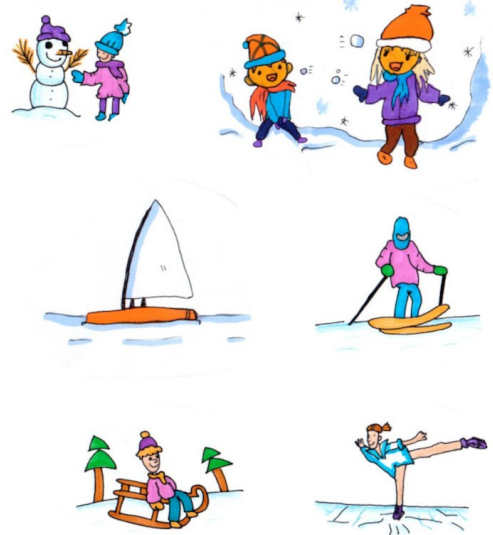
Oto przed Wami drugi numer gazetki "Szkolne Echo".

W tym numerze przeczytacie wywiad reporterów z klasy 3b z pracownikami naszej szkoły na temat tego, jak spędzali ferie zimowe, gdy byli dziećmi. Jest trochę poezji, znajdziemy też kilka ciekawostek o zwierzętach i ogrodach, poznamy pasje uczniów oraz przeczytamy dwie relacje o akcji charytatywnej Mary's Meals, która odbyła się w naszej szkole 21 listopada. W tym numerze pojawią się cztery nowe rubryki: kącik geograficzny, gdzie znajdziecie sporo ciekawych informacji o świecie, kącik gier komputerowych, kącik fotograficzny oraz kącik dla ciekawskich. Przczytamy o akcji "Wirusoochrona". Poznamy aż dwie gry planszowe w kąciku gier planszowych i nauczymy się gotować dzięki przepisom umieszczonym w kąciku kulinarnym. Poza tym znajdziecie sporo ciekawych informacji o Polsce i świecie oraz inne stałe rubryki.

Zachęcamy Wszystkich do współredagowania gazetki. Chętnych piszących, rysujących czy fotografujących oraz gotujących zapraszamy do p. Magdaleny Georg, bibliotekarki biblioteki klas młodszych. Masz talent, pasję, chcesz o tym opowiedzieć? Przyjdź!

W tym numerze:

- Kącik Samorządu Szkolnego.
- Akcja charytatywna Mary's Meals - dwie relacje.
- Sporty zimowe.
- Wywiad na temat ferii zimowych.
- Piękne ogrody.
- O gimnastyce artystycznej.
- Program kosmiczny Gemini.
- Akcja "Wirusoochrona" - sprawozdanie.
- Zwierzątka domowe.
- Kącik literacki.
- Skąd pochodzi tradycja Sylwestra?
- Kącik dla ciekawskich.
- Kącik geograficzny: Teneryfa i Malediwy.
- Kącik gier planszowych.
- Kącik gier komputerowych.
- Kącik kulinarny.
- Kącik fotograficzny.
- Nietypowe święta stycznia i lutego.
- Zagadka z języka angielskiego.
- Humorek szkolny.



Rysunki : Ivan i Mikolai Popov z 4b

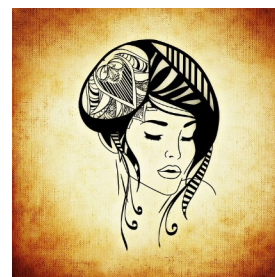
"Dzień Szalonych Fryzur" odbył się w naszej szkole 11 listopada i wzbudził zadziwiająco duże zainteresowanie oraz wywołał mnóstwo emocji! W tym specjalnym dniu uczniowie, jak i niektórzy nauczyciele, mogli puścić wodze fantazji i stworzyć na własnej głowie różne szalone uczesania. Sale klas odwiedzała komisja sprawdzająca ilość osób, które podjęły wyzwanie. W ten sposób poznaliśmy zwycięską grupę, którą okazała się 8 e, 125% całej grupy wzięło udział w zabawie. Na pozostałych miejscach znalazły się następujące klasy:

- I miejsce 8 e (125%)
- II miejsce 5 c (110%)
- III miejsce 8 g (106%)
- IV miejsce 6 c (100%)
- V miejsce 5 d (95%)



Klasy młodsze także bardzo się postarały, tworząc zwariowane fryzury. Tu wyniki kształtują się następująco:

- I miejsce 3 b, 4 d (110%)- II miejsce 1c, 3 a, 3 b (100%)
- III miejsce 2 d (83%)
- IV miejsce 2 a, 4 a (71%)
- V miejsce 4 c (69%)



Tak jak po Dniu Postaci z Bajek klasy mogły zdobyć punkty za jedno z pięciu miejsc:

- I miejsce 10 pkt.- II miejsce 8 pkt.
- III miejsce 6 pkt.
- IV miejsce 4 pkt.
- V miejsce 2 pkt.



Dziękujemy za wspaniałą zabawę i życzymy powodzenia w następnych tego typu wydarzeniach. Już dziś zapraszamy do udziału w następnej imprezie!

Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

Mateusz Cholewa, 8 e

Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka z "Mary's Meals"! Relacja pani Moniki Łukaszek

Pragnąc zwrócić uwagę na ten wyjątkowy dzień, 21 listopada 2022 roku nasza szkoła wzięła udział w obchodach Międzynarodowego Dnia Praw Dziecka organizowanych w Polsce przez UNICEF. Wszyscy, ubrani na niebiesko, świętowaliśmy wspólnie.

Wychowawcy klas I-VIII, a także świetlice szkolnej, przeprowadzili zajęcia (21-23 XI) mające na celu przekazanie uczniom podstawowych informacji o prawach dziecka, z podkreśleniem tych dotyczących równości i przeciwdziałania dyskryminacji. Przybliżono także sylwetkę Janusza Korczaka, dla którego tak ważne były prawa dzieci. W szkole, oprócz jednej gazetki o tematyce związanej z prawami dziecka, która na stałe zdobi ściany placówki, pojawiły się dodatkowe informacje, plakaty poświęcone prawom najmłodszych.



Aktywnie włączyliśmy się w działania światowej organizacji „MARY’S MEALS”, która stara się pokonać głód w najbardziej niebezpiecznych rejonach świata i zachęcić dzieci do chodzenia do szkoły.

Zorganizowanie kiermaszu ciast, babeczek, ciastek i ciasteczek było możliwe dzięki włączeniu się całej społeczności szkolnej.

W ciągu paru godzin kiermaszu udało się nam wszystkim zebrać sumę, która przyczyni się do opłacenia edukacji 38 dzieciom. W placówkach dostaną ciepły i wartościowy posiłek przez cały rok, bo SZKOŁA + JEDZENIE = NADZIEJA.

Zadanie realizowane było również w ramach Międzynarodowego Projektu Edukacyjnego "Z kulturą mi do twarzy".

Fot. p. Monika Łukaszek:

pani Monika Łukaszek



SZKOŁA PODSTAWOWA NR 37 IM. GEN. MARIUSZA ZARUSKIEGO W BIELSKU-BIAŁEJ

otrzymuje

DYPLOM

za zorganizowanie obchodów „Międzynarodowego Dnia Praw Dziecka z UNICEF” w roku szkolnym 2022/2023 oraz za zaangażowanie w działania przybliżające temat praw dziecka społeczności szkolnej.

Renata Bem

Renata Bem
Zastępca Dyrektora Generalnego
UNICEF Polska

Warszawa, 23 listopada 2022 r.



Sprawozdanie z akcji charytatywnej „Mary’s meals”

Cel zrealizowany! Gratulacje!!! Dzięki naszej szkole, nam wszystkim, dzięki Tobie aż **38 dzieci** będzie chodzić do szkoły przez cały rok, uczyć się, dostanie bezpłatny posiłek (może jeden na dzień, ale bardzo syty i wartościowy). 38 dzieci to jakby dwie klasy! Nasze kilka godzin ... zmieni życie aż tylu dzieci, a nawet może uratuje

KIEDY?- 21 listopada i był to MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ PRAW DZIECKA – Nasza Pani Pedagog pomogła przypomnieć wszystkim o naszych prawach, o prawach wszystkich dzieci.

KTO WZIAŁ UDZIAŁ?- cała szkoła, rodzice, dziadkowie.

CO BYŁO PRZEDMIOTEM AKCJI?- Pachnące ciasta i kolorowe babeczki.

(Czy smakowały?- Ba....)

KTO ORGANIZOWAŁ?- Ks. Piotr Iwanek.

KTO POMAGAŁ?- Samorząd Szkolny.

EFEKTY SPECJALNE?- Ubraliśmy się na niebiesko.

CO DALIŚMY?- Siebie, nasz czas, pieniądze.

CO DOSTALIŚMY?- Radość, że możemy pomóc, że aż tyle możemy zrobić razem, że daleko stąd, gdzie zamiast śniegu jest upał, są takie dzieci jak my i dzięki naszej akcji rodzice pozwolą im pójść do szkoły. Dostaną ubrania, jedzenie, nie będą bolały ich brzuszki i głowy... Gdzieś tam, są dzieci, które dostały od nas prezent!

CZY CHCEMY POMAGAĆ DALEJ?- TAK!! BO NASZE MAŁE UCZYNKI MOGĄ ZMIENIĆ TAK DUŻO W ŻYCIU INNYCH DZIECI!

AKCJA NA MEDAL! SP37 NA MEDAL!

Recenzent: Zofia Heczko, 5c



Fot. Nikola Gerlach, 8g



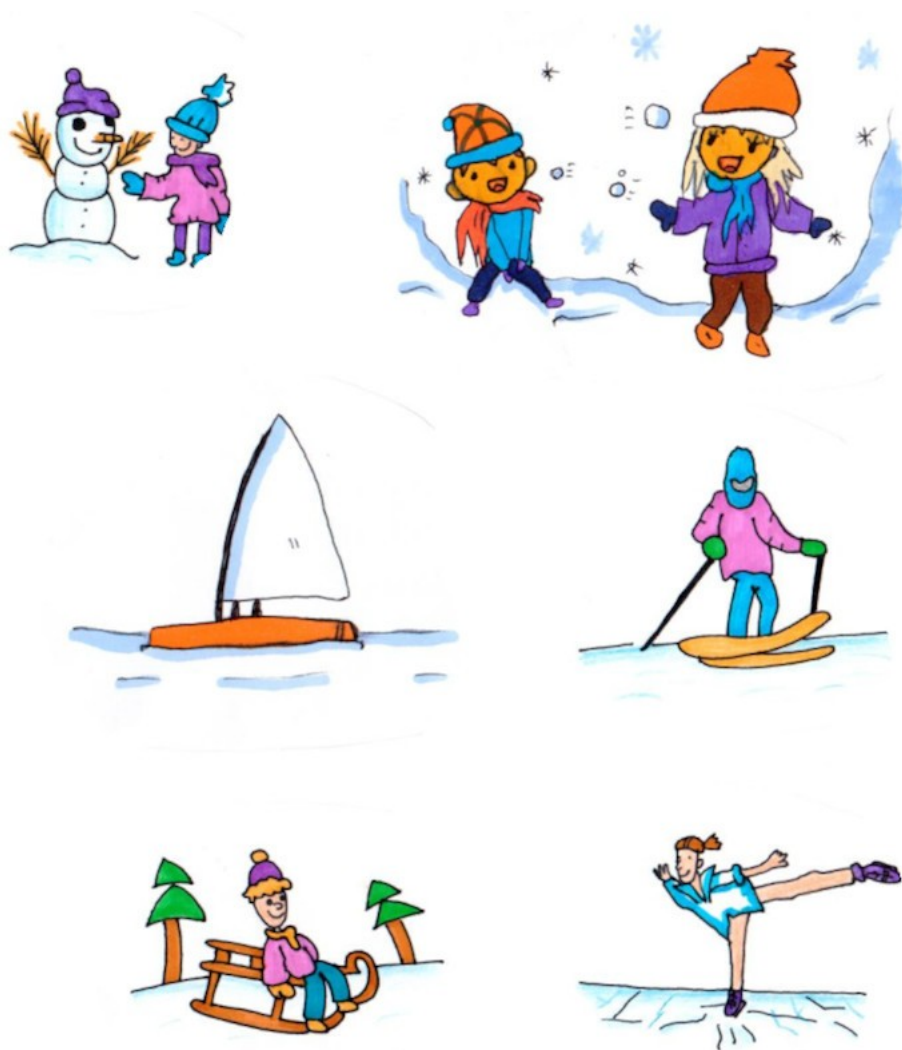
Fot. P. Małgorzata Göttlich-Kucharska

Sporty zimowe

Z nastaniem zimy (opady śniegu i niskie temperatury) możemy uczestniczyć lub tylko oglądać różne sporty zimowe, np.

- jazda na nartach (rekreacyjnie lub sportowo),
- skoki narciarskie,
- jazda na łyżwach (możliwy sport w halach),
- hokej na lodzie,
- bobsleje (zjazd zawodników na specjalnych saniach po sztucznym torze lodowym)
- skiring (jazda na nartach za biegnącym koniem),
- jazda na sankach (rekreacyjnie lub sportowo na różnych odmianach sanek),
- wyścigi psich zaprzęgów,
- jazda na skuterach śnieżnych,
- morsowanie (kąpiele w zimnej wodzie, przerębłach, itp.),
- inne zabawowe atrakcje zimowe: kuligi, rzeźba w śniegu, jazda na różnych płozach, zabawa w śnieżki.

Gabriel Gorzela, 4a



Rys. Ivan Popov i Mikolai Popov, 4b

Ferie zimowe pracowników naszej szkoły - wywiady

Wielkimi krokami zbliżają się ferie zimowe, w związku z tym nasi reporterzy z klasy 3b, ruszyli na poszukiwanie ciekawych pomysłów na wypoczynek. Zadawali pytania spotkanym pracownikom szkoły. Szczególnie interesowało ich, w jaki sposób spędzali oni ferie, gdy byli dziećmi.

Większość respondentów wiele czasu przebywało na świeżym powietrzu bawiąc się z innymi dziećmi znajomymi lub rodziną. Wielu lepiło bałwany, rzucało się śnieżkami, zjeżdżało na sankach z większych lub mniejszych gór.

Pani Dorota Tatara miała wyjątkowe, bo zrobione własnoręcznie przez tatę!

Pan Marek Okrent podkreśla, że w czasach jego dzieciństwa były surowe, mroźne zimy, z dużą ilością śniegu. Nie tak jak teraz! Dzieci często toczyły bitwy na śnieżki. Bardzo je lubił, ponieważ wraz z kolegami, zawsze wygrywali z dziewczynami. Nauczyciel historii chętnie zjeżdżał na saneczkach, ale zdecydowanie bardziej odpowiadała mu szybsza jazda, na worku wypełnionym sianem. Tego typu eksperymenty warto wypróbować, pamiętać tylko należy, by górka nie była zbyt stroma i wysoka – dodaje **pani Alicja Tolwińska** - która tego typu zjazdy też ma za sobą. Wychowawczyni klasy 3b wiele zimowych dni spędziła zjeżdżając z górki na nartach. Próbowала też skoków z miniaturowej skoczni, którą ulepiła ze śniegu razem z bratem.

W górach na nartach próbowała też jeździć **pani Dominika** z kuchni, która zachęca wszystkich do podziwiania także pięknych widoków. Z przyjaciółmi szalała na sankach i nartach **pani portierka Agnieszka**. Góry wspomina też **pani Agnieszka Anna Byrska**, która podczas kuligu zgubiła czapkę na stoku. **Pani Ewa Ćwik** też wesoło spędzała czas w górach i do dzisiejszego dnia często je odwiedza.

Pan Rafał Kucharski - nasz sekretarz - oprócz zjazdów z górki na sankach, lubił rzucać śnieżkami i budować bazy ze śniegu. Takie igloo można wykorzystać do wielu ciekawych zabaw.

Pani wicedyrektor Beata Cembala ferie spędzała u matki chrzestnej. Tam z koleżankami jeździła na sankach i brała udział w konkursach na lepienie bałwana.

Wiele miłych wspomnień z czasów dzieciństwa ma też **pani Joanna Profic**, która mnóstwo czasu spędzała na świeżym powietrzu. Mówi, że w tamtych latach, w czasie zimowych ferii było dużo śniegu, więc chętnie jeździła na sankach, nartach, lepiła bałwany. "Podczas odpoczynku zimowego było fajnie i zabawnie" - dodaje pani Joasia. Podobne zdanie ma **ksiądz Piotr Iwanek**, który zauważa, że w grupie, podczas zabaw z kolegami, jest wiele powodów do śmiechu. Dla **księdza Filipa Magiery** zimowa przerwa w nauce stwarzała okazje do nadrobienia spotkań z przyjaciółmi, czytania interesujących książek, wyjazdów w góry. Wówczas cieszył się z zimna i możliwości lepienia bałwana.

Dzięki woźnemu ze szkoły, który podczas mrozów wylewał wodę na boisko, **pani bibliotekarka - Magdalena Georg** mogła, razem z innymi dziećmi, całymi dniami jeździć na łyżwach. Na łyżwach i sankach oraz wspólnych zabawach z kolegami spędzała też czas **pani pedagog Monika Łukaszek**.

Pani Małgorzata Göttlich - Kucharska w czasie ferii zimowych najchętniej rozwijała swoje pasje - chodziła tańczyć i bawić się w teatr do Domu Kultury im. Wiktorii Kubisz. Wspomina z radością ferie w śniegu, którego było zawsze bardzo dużo. - "Jeździliśmy na sankach na ul. Listopadowej oraz organizowaliśmy bitwy na śniegowe kulki. Było zawsze wesoło i beztrudno". - podsumowuje wychowawczyni 1a.

Życzymy Wszystkim Czytelnikom podobnych wspomnień. Może ktoś zechce podzielić się nimi z nami po powrocie do szkoły?

Reporterzy: Anna Cyrkler, Martyna Grabska, Milena Kawka, Emilia Kamińska – Gańczarczyk, Emilia Watrak.

Opiekę nad uczniami sprawowała i opracowała materiał : **pani Alicja Tolwińska**.

Piękne ogrody

Kocham ogrody.

Często wybieramy się z całą rodziną na wycieczkę do pięknego i ciekawego ogrodu. Jest to bajkowe miejsce, gdzie rosną różne gatunki kwiatów, krzewów, drzew. Można tam zobaczyć różne miejsca tematyczne np. skwer japoński, skandynawski, letni, angielski, wiejski, romantyczny.



Jedną z atrakcji dla dzieci jest labirynt zbudowany z krzewów, białe igloo, plac zabaw. Można zobaczyć mały domek Hobbita, staw, altany, tarasy widokowe, powieszony na drzewach filizanki, czajniki kolorowe doniczki, barwne parasole czy kalosze...

W tych ogrodach można poznać nowe gatunki roślin. Przy każdej znajduje się tabliczka z opisem. W zacienionych alejkach można przysiąść na ławce odpocząć i zrelaksować się. Kwitnie tam wiele gatunków roślin cebulowych, bylin, krzewów (dale, róże, hortensje, mieczyki, bukszpan, wrzosa, lawenda, jeżówka, rudbekia, floks sztydlasty). Mieszając się ze sobą tworzą ciekawą kolorystykę.

Najbardziej zaciekały mnie róże, np. odmiana „deep impression” – ciemnoczerwony, bezzapachowy kwiat, sięgający 80 cm wysokości. Na kwiatach znajdują się smugi, które tworzą ciekawy efekt. Każda pora roku daje inny obraz ogrodu. Wchodząc do nich można poczuć się jak w innym kraju lub w bajce...

Piękne miejsce warto odwiedzić zarówno przez dorosłych jak i dzieci.. Lubię tam wracać i robić piękne, ciekawe zdjęcia.



Deep Impression



Graham Thomas



Lovely fairy

Zdjęcia z archiwum rodzinnej autorki.

Maria Uroda, 5d

⓪ gimnastyce artystycznej

Jako że modny jest zdrowy styl życia, mnóstwo ludzi uprawia sport. Im ciekawsza forma aktywności fizycznej, tym lepiej. Równie ważna jak siła mięśni, jest ich rozciągnięcie - o czym wielu zapomina. Jednak na szczęście rośnie popularność stretchingu w formie gimnastyki artystycznej.

Gimnastyka artystyczna to poddyscyplina gimnastyki, która polega na wykonywaniu układów taneczno-gimnastyczno-akrobatycznych, z piłką, wstążką, obręczą, skakanką lub parą maczug. Zrobienie szpagatu może nie tylko zaimponować, ale wiąże się z innymi korzyściami. Rozciąganie po odbytych ćwiczeniach zwykle trwa pięć minut i przynosi niewiele efektów. W związku z tym lepiej jest zwiększyć czas wykonywania tego typu ćwiczeń. Stąd popularność jogi czy gimnastyki artystycznej. Choć ta pierwsza jest bardziej znana, ze względu na wiele korzyści, jakie niesie uprawianie gimnastyki artystycznej, warto zdobyć o niej więcej wiedzy.

A oto kilka powodów, by zainteresować się tym sportem:

Poprawa postawy ciała

To jest jedna z głównych korzyści płynących z uprawiania tej dyscypliny. Wygimnastykowane ciało zapobiega wadom postawy. Szczególnie przez to, że w ćwiczeniach bardzo mocno jest angażowany kręgosłup i mięśnie wokół niego. Właśnie dlatego ten sport powinny uprawiać osoby, które się garbią lub mają inne problemy z postawą. Podczas treningu trzeba być przez cały czas wyprostowanym, co przyzwyczaja ciało do tej pozycji.

Zwiększenie elastyczności, skoczności, gibkości

Gimnastyka artystyczna to trening rozciągający. Kiedy wykonuje się go regularnie, dość szybko można zauważyć efekty. Jest to jednak zależne od wieku, ponieważ kości osoby czterdziestoletniej nie są zbyt elastyczne. Dzięki gimnastyce artystycznej można prędko nauczyć się robienia szpagatu, nie naciągając przy tym ścięgien i mięśni.

Wyrobienie i wysmuklenie mięśni

Gimnastyka uaktywnia również pracę mięśni, zwłaszcza tych głębokich. Dodatkowo je wysmukla, co poprawia wygląd sylwetki - ciało jest zgrabniejsze. Ten sport, jak żaden inny, pozwala na powolny rozwój mięśni i ogólne przyzwyczajenie organizmu do wysiłku. Mięśnie są rozwijane w tempie, które nie zagraża powstaniu różnego rodzaju kontuzji.



Pozytywny wpływ na psychikę

Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

Gimnastyka artystyczna ma zbawienny wpływ na psychikę. Poprzez rozwinięcie świadomości ciała rośnie pewność siebie oraz poczucie własnej wartości. Poza tym żmudne dochodzenie do każdej pozycji uczy cierpliwości i wytrwałości, co może przekładać się na inne dziedziny życia. W tę dziedzinę sportu, jak w każdą inną, trzeba włożyć wiele pracy, a to uczy sumienności.

Korzystałam ze strony: https://napalcowki.pl/pl/smartblog/9_gimnastyka-artystyczna-wady-i-zalety-jej-upra.html oraz z Wikipedii.

Kristina Kostiv, 6a

Program kosmiczny Gemini

W tym artykule chciałbym przybliżyć amerykański program kosmiczny Gemini, bo zauważyłem, że mówi się o nim bardzo rzadko, a myślę że warto na niego zwrócić uwagę.

Gemini miał na celu wprowadzenie zaawansowanych technik lotów kosmicznych pozwalających dolecieć na księżyc. Z początku miał być jedynie kontynuacją innego programu kosmicznego Mercury. Ostateczna wersja pojazdu nie miała już wiele wspólnego

z kapsułą Mercury, a pod niektórymi względami przewyższała nawet kapsułę Apollo.



Pierwszą misją tego programu było przetestować sprawność rakiety nośnej, integralność statku Gemini i współpracę obu wymienionych komponentów. Pierwszą zaś załogową misją Gemini była ta z numerem 3, w skład załogi wchodziłi Virgil Grissom (dowódca) i John Young (pilot). Czas trwania lotu: 4 godz. 52 min. 31 s. Liczba okrążeń : 3. Przebyta odległość: 128 748 km, takie były właśnie parametry lotu. Zetknięcie kapsuły z wodą nastąpiło na Atlantyku, na północny wschód od kolonii brytyjskiej Turks i Caicos, we wschodniej części archipelagu Bahamów, 23 marca 1965 roku o godzinie 19:16:31, w odległości około 110 km od

zaplanowanego miejsca. Inną wartą uwagi misją jest misja Gemini 7. Podczas niej przeprowadzono pierwsze w historii astronautyki spotkanie dwóch statków kosmicznych. Połączone misje nosiły roboczą nazwę Gemini 7A. Dowódcą misji był Frank Borman,



a pilotem James Lovell. Lot miał być przede wszystkim testem wytrzymałości fizycznej i psychicznej astronautów. 15 grudnia 1965 roku o godz. 19:33 UTC nastąpiło spotkanie statków. W tym czasie został pobity rekord długości trwania misji, bo było to aż 13 dni 18 godz. 35 min. 1 s. Pobity dopiero 5 lat później przez Sojuza 9. Gemini 10 – ósmy załogowy lot programu Gemini. Była to pierwsza misja, podczas której system napędowy Ageny został wykorzystany do

manewrowania połączonymi na orbicie statkami. Podczas tej misji statek Gemini, również po raz pierwszy, odbył nie jedno, lecz dwa spotkania orbitalne z dwoma różnymi celami. Jej załogą byli John Young (dowódca) i Michael Collins (pilot). Program zakończył się 12 misją ze względu na chęć załogowych lotów na księżyc.

Korzystałem z Wikipedii.

Mateusz Kawka, 5b

Sprawozdanie z akcji „Wirusoochrona”

Przystąpiliśmy do kolejnej - IV już edycji Wojewódzkiej Akcji Informacyjno-Edukacyjnej pt. "Wirusoochrona". Zajęcia profilaktyczne przeprowadziliśmy podczas zajęć z edukacji wczesnoszkolnej. Na lekcjach poszerzaliśmy wiedzę o wirusach wykorzystując m.in. zasoby internetowe, rozmawialiśmy o podstawowych zasadach dbałości o higienę osobistą i zdrowie, zwracaliśmy uwagę na ich związek z przeciwdziałaniem chorobom zakaźnym przenoszonym drogą kropelkową. W trakcie dyskusji



podkreśliliśmy rolę higieny osobistej na co dzień oraz w warunkach nasilonego zagrożenia rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych. Rozmawialiśmy też o roli szczepień ochronnych w powstrzymaniu szerzenia się chorób. Zwróciliśmy uwagę na konieczność przestrzegania szczególnych zasad postępowania podczas wzrostu zakażeń koronawirusem lub grypą. Jako podsumowanie naszych działań



i utrwalenie zdobytej wiedzy postanowiliśmy wykonać plakaty wg własnego projektu. Obejrzeliśmy je bardzo dokładnie, aby wybrać najbardziej czytelne, by powiesić je na gazecie szkolnej. Każdy z autorów mógł w kilku słowach przekonać nas, że jego praca powinna się tam znaleźć.

Maks przypominał nam, żeby myć owoce przed jedzeniem. Martynka zachęcała do używania ciepłej wody z mydłem i dokładnego wycierania rąk. Kamil przekonywał o wyższości papierowych ręczników nad suszarkami, które przyczyniają się do rozprzestrzeniania się zarazków, więc lepiej ograniczyć ich stosowanie. Nasz kolega przypominał też, że nie wolno dotykać nieznanych roślin, a po powrocie do domu - koniecznie trzeba umyć ręce. Filip zauważył, że należy nosić ze sobą chusteczki do nosa i zakrywać usta podczas kichania. W trosce o zdrowie nie można zapominać o szczepieniach, jak podkreślali Wiki i Michał. Na rysunku Daniela pani doktor uśmiechała się do małego pacjenta, który zgłosił się po kolejną dawkę.

Wystawę naszych prac można zobaczyć na korytarzu szkolnym.

Zapraszamy !

Uczniowie klasy 3b wraz z wychowawczynią panią Alicją Tolwińską.

Fot. Z archiwum klasy 3b.



Zwierzątka domowe

Chciałabym poruszyć temat naszych pupili. Jako że zwierzęta to nasi przyjaciele, pomocnicy oraz członkowie rodzin, to postanowiłam napisać o moim kochanym zwierzętku - psie Guciu.

Posiadam pieska rasy - yorkshire terrier. Jest malutki i ma czekoladowy kolor sierści, a jego urocze sterczące uszka wyglądają jak sztuczne. Mój pupil ma brązowo-zielone oczka, a jego nosek przypomina kształtem trufelek. Gucio, bo tak wabi się mój piesek, umie wiele sztuczek, ale jedną z jego ulubionych jest zabawa w chowanie smaczków. Polega ona na schowaniu smakołyków pod jedną z dwóch misek. Gucio musi odgadnąć za pomocą węchu, w której miseczce znajduje się przysmak. Dzięki temu ćwiczy koncentrację oraz różne zmysły np. węchu.

Jestem bardzo ciekawa, jakie Wy macie zwierzęta?! A może napiszecie o nich artykuł do naszej gazetki?

Juliana Sivak, 7a

Kącik literacki

Emilia Kucińska, 5b

OPOWIEŚCI SOWY

(Wiersz radosny)

Mówi sowa do jelenia:

Tańczą drzewa, słowik śpiewa

Świat pachnący dookoła.

Przy oknie jednego z domów bzyczy mucha.

Zaś na drzewie siedzi dzięcioł i dziobem stuka.

Ludzie spacerują po leśnych ścieżkach

I zastanawiają się czy tu jakaś sowa nie mieszka.

Więc sowa im odpowiedziała:

Hu, huu. Hu, huu.

Na kwiecistej łące

Skaczą trzy zająca.



Skąd pochodzi tradycja sylwestra?

Pierwszy raz obchodzono go w 999 roku. Ale dlaczego właśnie wtedy?

Wiąże się to z pewnym morskim potworem zwanym Lewiatanem, podobnym do ogromnego wieloryba (albo do smoka). Jest on symbolem zła i szatana, często opisywanym w Biblii, ale występującym także w wierzeniach ludowych i rozmaitych legendach. Jedna z nich mówi, że w IV wieku Lewiatan został uwięziony w podziemiach papieskiego pałacu w Rzymie przez papieża Sylwestra I, gdzie zapadł w długi kilkusetletni sen. Według krążącego od dawna proroctwa miał się obudzić dopiero przed nadejściem nowego tysiąclecia, a więc - jak wówczas uważano - w roku 999, by zniszczyć niebo i ziemię. Strwożeni ludzie z pokorą oczekiwali końca świata. Wyobraźcie sobie ich radość, kiedy ten jednak nie nastąpił! Ludzie wyszli z domów, by wspólnie świętować. I tak narodziła się tradycja nocy sylwestrowej. Dlatego "sylwestrowej"? Bo papieżem w tym czasie był Sylwester II. Na całym świecie zakończenie roku obchodzone jest w sposób wyjątkowy. Ale co kraj, to obyczaj.



W **Brazylii** wrzuca się kwiaty do morza. **Amerykanie** bawią się w Yankee Swap: zabawę w losowaniu drobnych śmiesznych prezentów.

Według dawnego obyczaju **Anglicy** otwierają okna i drzwi, żeby wyrzucić stary rok i zaprosić nowy.

W **Australii** mieszkańcy wychodzą na ulicę i głośno stukają w patelnie i garnki, im głośniej tym lepiej. **Argentyńscy** przed północą stoją na lewej nodze i o północy stawiają prawą nogę na podłodze. Wejście w nowy rok prawą nogą ma zapewnić szczęście.

Mieszkańcy **Chile** jedzą łyżeczkę soczewicy, a w **Hiszpanii** 12 winogron.

W **Danii** rozbijają talerze o drzwi przyjaciół.

W **Puerto Rico** wylewają wodę przez okno, a w **Turcji** wyrzucają owoc granatu.

W **Grecji** szukają złotej monety w specjalnym cieście "Vassilopitta".

W **Chinach i Indiach** Nowy Rok świętuje się przez kilka dni i to wcale nie 1 stycznia.

Korzystałam z Wikipedii

Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

Gabriela Obszańska, 4a



Kącik dla ciekawskich

Dzisiejsze pytania:

1. Dlaczego na Święta ubieramy choinkę?
2. Dlaczego to właśnie choinka stała się symbolem Świąt Bożego Narodzenia?

Choinka nie od zawsze była świątecznym symbolem. Ten zwyczaj trafił do nas w przełomie XVIII i XIX wieku. Wcześniej największym symbolem świątecznym w polskich domach była podłaźniczka, (jest to polsko-słowacka ozdoba świąteczna robiona z wierzchołka choinki odwróconego do góry nogami), jemiola i udekorowane snopki siana. Zwyczaj ubierania choinki początkowo był rozpowszechniany przez Niemców w czasach, kiedy to nasz kraj był pod zaborem pruskim. Pierwsze choinki były przystrajane przez niemieckich żołnierzy i innych urzędników mieszkających w tym czasie na naszym terenie. Tradycja ubierania choinki początkowo była praktykowana przez niemieckich protestantów, lecz z czasem, mimo wcześniejszej krytyki, została uznana jako symbol Świąt przez chrześcijan. Z czasem zwyczaj strojenia drzewka przyjmował się w innych krajach Europy i ubieranie choinki stało się coraz popularniejsze. W kolejnych latach zachwyliła się nim także polska szlachta, a następnie mieszkańcy wsi. W niektórych regionach Polski zwyczaj przystrajania choinki, szczególnie na terenach południowo-wschodnich, jest praktykowany dopiero od czasów II wojny światowej.

Drzewko zwłaszcza iglaste już od wieków jest uznawane za symbol życia, za to zielony kolor jest kolorem nadziei. Ozdoby na choince są nieprzypadkowe. Każda z nich ma swoje zadanie oraz symbolikę :aniołki - opieka nad domem

dzwoneczki - dobra nowina

gwiazda betlejemka – ma zadanie ułatwić powrót do domu

jabłko – symbol zdrowia i urody (biblijny owoc zastąpiony jabłkiem)

łańcuchy – symbol zniewolenia grzechem

orzechy – dobrobyt, siła

światelka – przeganiają złe moce, wyznaczają drogę wskazują drogę wyznaczoną przez Chrystusa.

Korzystałam ze strony: <https://alechoinka.pl/strona/9-dlaczego-na-swieta-ubieramy-choinke>

Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)



Karolina Kazior, 4a



Wspomnienia z Teneryfy

Cieszę się, że mogę znów pisać do gazetki. Opowiem Wam o czymś niesamowitym. co przeżyłem nie tak dawno temu. Była to wyprawa na Wulkan Teide na hiszpańskiej wyspie Teneryfa. Kiedy rodzice zdecydowali o wyprawie na Teide, byłem bardzo niezadowolony... nie lubię długich wędrówek, a cały pobyt na wyspie poświęciliśmy właśnie na chodzenie. Jednak w końcu mnie przekonali (obiecali wycieczkę do Maka po zejściu ze szczytu 😊). Wulkan Teide jest trzecim najwyższym i największym wulkanem na świecie, jest wysoki na 3 715 m n.p.m, a ostatni raz wybuchł w 1909 roku i- to ciekawe- jest on dalej aktywny. Większość trasy na szczyt pokonuje się kolejką, to trudne jeśli ma się lęk wysokości. Czasem trochę kołysze. Żeby jednak dostać się na samą górę trzeba się nieźle zmęczyć (i ciepło ubrać), mimo że nie ma zbyt dużo do przejścia. Powietrze u góry jest rzadsze, a ciśnienie i temperatura dużo niższe, serce inaczej pracuje, mięśnie nie bardzo chcą nas słuchać. Jest sporo ograniczeń, nie każdemu wolno tam wchodzić. Sam naprawdę myślałem chwilami, że usiądę i przywiążę się do skały. ALE NAPRAWDĘ NIE ŻAŁUJĘ! Jest kilka takich miejsc na szlaku, w których spod ziemi bucha bardzo gorąca para (nie polecam dotykać rękami, sprawdzałem), do tego wszędzie intensywnie... śmierdzi... siarką. Z samej góry jest niesamowity widok na potężny krater, jaki tworzy ten wulkan, ale trzeba trafić na dobry dzień, bo często jest tam mgła. Na szczycie mieści się kilkanaście osób, można tam spędzić pół godziny, takie są zalecenia ze względu na zdrowie, ale też czekających kolejnych turystów. Sam dojazd do wulkanu też jest ciekawy, krajobraz przypomina Księżyc... tak to sobie wyobrażam. Jeśli tylko macie taką możliwość, bardzo Wam polecam zdobywanie takich doświadczeń, nawet jeśli bardzo Wam się nie chce. Zostają fantastyczne wspomnienia :) Polecam Wam ogólnie całą Teneryfę, ja chciałbym tam zostać na zawsze :)

Miłosz Dereszewski, 4c



Wulkan Teide. Fot.: <http://www.kierunekteneryfa.com/park-narodowy-teide-pozwolenie-na-wejscie-na-szczyt-teide/>

Malediwy – magiczny zakątek świata

W tym artykule chciałabym opisać Malediwy z nieco innej perspektywy niż ta, którą znamy z wakacyjnych folderów, bo Malediwy to nie tylko pokryte strzechą drewniane domki na wodzie, soczyste zielone palmy i turkusowa tafla wody oraz białe jak śnieg plaże.

Ten mały kraj to 1192 wyspy rozsiane na Oceanie Indyjskim, w odległości ok. 500 km od Indii. Ocean Indyjski stanowi aż 99% powierzchni kraju. Suchy ląd to zaledwie 1% procent tego państwa. Ponad 800 wysp jest bezludna. Zbiór wysepek występujących obok siebie nazywana jest atolem. Wszystkich atoli jest 26 i są one odpowiednikiem polskich województw. Poruszanie się pomiędzy wyspami nie należy do łatwych ani do najtańszych. Większość wysp nie jest ze sobą skomunikowana, a wynajęcie prywatnej łodzi jest bardzo drogie. Komunikacja publiczna to tani prom, który jednak nie dopływa do wszystkich wysp, a motorówki nie pływają we wszystkie dni tygodnia, więc jeśli mieszkańcy potrzebują dostać się do stolicy, którą jest Male, to jest to dla nich nie lada wyprawa. Trzeba wypłynąć w poniedziałek, aby móc wrócić w czwartek. :) Na większości lokalnych wysp nie ma asfaltowych dróg ani chodników.

Nazwy wysp pochodzą od czegoś, co jest dla nich charakterystyczne, np. wyspa Bileydhoo od słowa *biley*, które oznacza "liść betelu" – których tam właśnie najwięcej rośnie. Mieszkańcy Malediwów stanowią ok. 400 tys. ludności czyli tyle co np. w Polsce Szczecin :). Mimo niewielkiej liczby ludności mieszkańcy mają własny język o nazwie *dhivehi*.

Na Malediwach panuje klimat tropikalny – przez cały rok jest bardzo gorąco i wilgotno, a zmrok zapada już o godzinie 18.00. Malediwy są krajem muzułmańskim, dlatego dzień rozpoczyna się tuż po pierwszej modlitwie czyli już o 4.30. Lekcje w szkołach rozpoczynają się o 7.00 i kończą o 12.30. Na większości wysp są tylko szkoły podstawowe. Gimnazja i szkoły średnie znajdują się w stolicy kraju. Uczniowie obowiązkowo noszą mundurki.

Na Maledwiach weekend zaczyna się w czwartek. Piątek jest tam odpowiednikiem polskiej niedzieli, a sobota jest dniem wolnym od pracy i szkoły. Pierwszym dniem tygodnia jest niedziela.

Główne gałęzie gospodarki to rybołówstwo i turystyka. Nie ma tu żadnych fabryk, przemysłu, a nawet rolnictwa. Malediwska kuchnia to głównie ryby i ostre przyprawy, z których najpopularniejszą jest curry. Mało jada się tam owoców (poza bananami i kokosami) oraz warzyw.

Mimo że Malediwy to bardzo atrakcyjny zakątek świata, to ciężko jest tam przyjechać i po prostu zamieszkać. To dość hermetyczny kraj, który mocno strzeże swojej kultury i niezależności.

Korzystałam z przewodnika Malediwy Magdaleny Typel, autorki bloga Dziennik Typelka na Malediwach.

Olga Szymbal, 4a



Malediwy. Fot.: <https://www.traveligo.pl/blog>

Kącik gier planszowych

Boom Boom Śmierdziaki

Szymon Zieliński, 4b

Zapewne lubicie grać w gry planszowe? Chciałbym zaprezentować Wam świetną planszówkę "BOOM BOOM ŚMIERDZIAKI" :)

Opis:

W grę "BOOM BOOM ŚMIERDZIAKI" mogą grać osoby od 6 lat. Liczba graczy to 2-4, czas rozgrywki :10-20 min.

Trzeba jak najszybciej zebrać karty, na które się poluje. Na planszy są takie 4. Najmłodszy z uczestników rozpoczyna grę dzwonkiem i wtedy każdy szuka kart, które sobie upatrzył do pary. Można jednocześnie obsługiwać tylko jeden stos plakietek. Najśmieszniejsze jest to, że wszyscy w jednym czasie próbują wymienić karty ze środka planszy. To doskonała rywalizacja.

Spróbujecie?



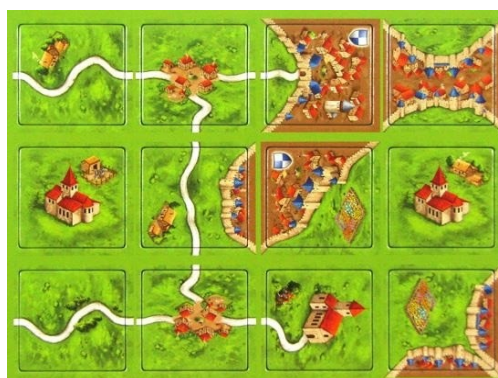
Zdjęcia ze strony producenta : <https://www.trefl.com/boom-boom-smierdziaki-01910#boom-boom>

Carcassonne

Wiktoria Uroda, 5d

Jedną z moich ulubionych gier, w którą gram z rodziną jest *Carcassonne*. Carcassonne to słynne miasto we Francji znane z rozległych fortyfikacji wzniesionych w starożytności i średniowieczu. Gra polega na układaniu płytek przedstawiających różne fragmenty krajobrazu np. łąki, domy, miasta, rzeki, klasztory. Grafika jest prosta, czytelna. Każda płytka to piękny, estetyczny rysunek wykonany na grubej tekturze.

Według mnie to bardzo ciekawa rozrywka, która może zrelaksować, ale i zaskoczyć. Gra przypomina trochę układanie puzzli z dużą dozą emocji i rywalizacji.



Instrukcja jest prosta.

Liczba graczy 2-5.

Średni czas rozgrywki 30-60 minut.

Wiek gracza 7 lat-....

1. Układa się płytkę startową.
2. Gracze losują płytki terenu i według własnego uznania tworzą krajobraz.
3. Za każdą ukończoną budowę gracze otrzymują punkty. Ich liczba zależy od wielkości obiektu.
4. Gracze umieszczają pionki na płytkach, w ten sposób staną się zbójcami, rycerzami, mnichami, chłopami.
5. Wygrywa osoba, która zdobędzie najwięcej punktów.
6. Gra kończy się, gdy zostanie wyłożona ostatnia płytka.

Polecam!!! 😊



Zdjęcia ze strony producenta: Mindok

Kącik gier komputerowych

Większość z nas gra w gry komputerowe, planszowe czy instalowane na telefonach. Polecam Wam moją ULUBIONĄ grę – beamNG.drive na komputer.

BeamNG.drive to gra symulacyjna, stworzona przez studio BeamNG. Gra nastawiona jest na niezwykle realistyczne uszkodzenia pojazdów, dzięki czemu możemy w domu sprawdzić, jak zachowa się dany model samochodu podczas zderzenia czołowego lub innego wypadku. BeamNG stworzyło niezwykle zaawansowaną technologię. Grając, wydaje mi się, że jeżdżę prawdziwym samochodem w realnym świecie. Najbardziej ciekawy moment to edycja wczytanych samochodów. Zrobiłem dość dużo edycji, a moja najlepsza to BESTIA. Ta "bestia" to auto jeżdżące ponad 430 km/h (oczywiście z włączonym nitrem).

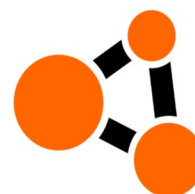
Ta gra rozwija wyobraźnię, refleks i może, jak dorosnę, pomoże mi w różnych sytuacjach na drodze. Warto ćwiczyć szybkość reakcji, aby być bezpiecznym na jezdni.



Zdjęcia ze strony producenta gry: <https://www.beamng.com/game/>

Rafał Marcisz, 3c

BeamNG.drive



Kącik kulinarny

Kolorowa sałatka z ryżem, tuńczykiem i warzywami

Składniki:

3-4 ogórki kiszane lub konserwowe
mała puszka kukurydzy
3 papryki (czerwona, zielona, żółta)
2 puszki tuńczyka w sosie własnym
1 woreczek ryżu
majonez

Ogórki pokroić w drobną kostkę. Dodać odsączoną z wody kukurydzę z puszki i pokrojoną w drobną kostkę paprykę. Tuńczyka odcedzić z sosu, rozdrobnić na małe kawałki i dodać do sałatki. Na koniec dodać ugotowany ryż i zabielić majonezem. Opcjonalnie można dodać kawałki ananasa.
Smacznego !

Olga Szymłak, 4a



Fot. Z archiwum rodzinnego autorki.

Słodkie co nieco

Hej chłopaki! Hej dziewczyny!

W tym numerze gazetki przygotujemy zimowy podwieczorek. Będzie to zimowa herbatka i racuszki idealne na rozgrzanie.

Składniki na **racuszki**:

2 średnie jajka
szklanka ciepłego mleka-250 ml
3 jabłka
1,5 szklanki mąki pszennej - 250 g
po pół płaskiej łyżeczki sody i proszku do pieczenia



Sposób przygotowania:

Do miski wbijamy jajka. Wlewamy także letnie mleko.

Całość roztrzepujemy widelcem. Do osobnej miski dodajemy mąkę, proszek do pieczenia i sodę. Mieszamy razem mokre i suche składniki.

Gdy ciasto chwilę odpoczywa, to idealny moment, żeby zetrzeć na tarce jabłka. (Jeśli nie potraficie trzeć na tarce, poproście kogoś starszego o pomoc). Starte jabłka wrzucamy do miski z ciastem i mieszamy całość. Nagrzewamy patelnię, dodajemy łyżkę oleju.

Ciasto nakładamy równomiernie formując małe placuszki. Racuszki smażymy po 2-3 minuty, aż się zarumienią.

Smacznego!

Chwila! Jeszcze **herbatka zimowa!**

Składniki:

- torebka czarnej herbaty
- do wyboru sok malinowy, miód, imbir lub 2 plasterki pomarańczy
- laska cynamonu
- goździki

Sposób przygotowania:

Zaparzamy herbatkę w ulubionym kubku. Dodajemy wybrane składniki, laskę cynamonu i goździki.

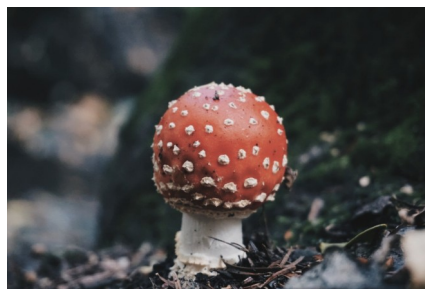
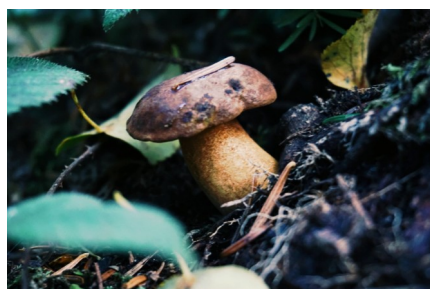
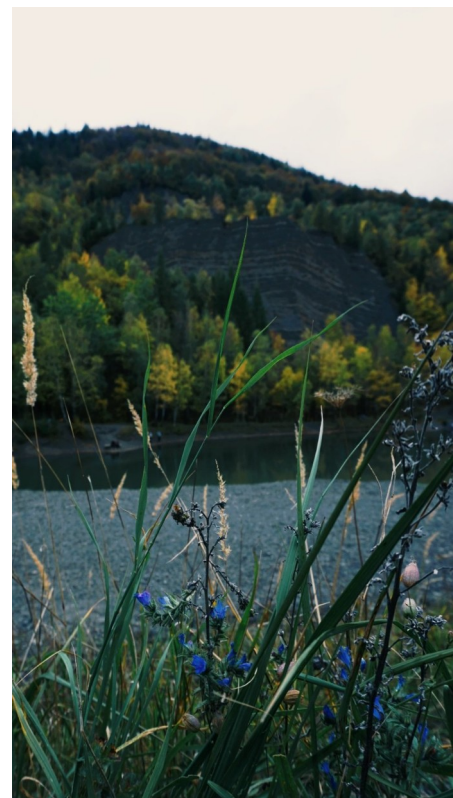
Podwieczorek gotowy. Smacznego!:)

Fot. Z archiwum rodzinnego autorki.

Liliana Czajowska 4a

Kącik fotograficzny

W obiektywie Mateusza Cholewy z 8e



NIETYPOWE ŚWIĘTA STYCZEŃ- LUTY 2023

3 stycznia – Dzień Słomki do Picia

4 stycznia Dzień Spaghetti

Międzynarodowy dzień najpopularniejszego jedzenia we Włoszech (spaghetti to makaron z sosem).

5 stycznia – Dzień Bitej Śmietany

14 stycznia – Dzień Osób Nieśmiałych

Nieśmiały człowiek to osoba, która się wstydzi występować przed innymi, czuje lęk oraz strach przed nieznaną sytuacją.

19 stycznia – Dzień Popcornu

26 stycznia – Dzień Australii

Australia to kontynent o powierzchni 7 688 000 km², którego stolicą jest Sydney.

28 stycznia – Dzień Lego

Lego to najpopularniejsza firma produkująca klocki. Zabawka ta została wyprodukowana pierwszy raz w 1932 r. w Danii.

30 stycznia – Dzień Rogalika

31 stycznia – Dzień Iluzjonistów

Iluzjonista – osoba zajmująca się sztuką iluzji, zaskakuje widza sztuczkami.

1 lutego – Dzień Gumy do Żucia

5 lutego – Dzień Nutelli

9 lutego – Dzień Pizzy

17 lutego – Dzień Kota

18 lutego – Dzień Baterii

23 lutego – Dzień Tosta

Tost to podpieczona kromka białego pieczywa.

26 lutego – Dzień Dinozaura

Dinozaur to ogromny gad, który żył na Ziemi ponad 66 milionów lat temu.

28 lutego – Dzień Spania w Miejscach Publicznych

Miejsce publiczne to np. park, szkoła, sklep, ulica.



Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

Rafał Marcisz, 3c

Winter Word Search

Look at the list of winter words below.
Then find and circle them in the word search.

boots	cocoa	earmuffs	gloves	scarf	sleet
chilly	cold	fire	icicle	shiver	snowman
coat	December	frozen	mitten	skate	sweater

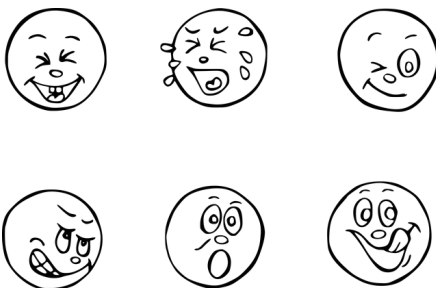


D E C E M B E R N B C R D E S A C D T P N B C
X A O E N O E T H N Y U V C B J O E F O H N T
N E L A O O X F C W K L N C E E A R M U F F S
D B D J G T M E P M M I O K A E T X Z Q H D L
C A S M Y S N O W M A N J B M P K I M V B G E
H D B N Y T R S D E E A C Z X G T O L U U H E
S K A T E M U G Q L A M K P I U C W S Y J M T
S K U H B N R S D T G F R O Z E N X C C A R N
T D I N D C G M N R S T J U N B A G A A S D T
T I G L O V E S Q Q Y E C H I L L Y R M Y N I
P C M E G H N V B S N T V G Y U H I F M H N J
E I N V H R S Z A K M N R D S C V L B T G H P
X C O C O A L L E C S H I V E R E V I R F M N
C L H T G C C A Z E D R S C W B H F P F I R O
C E N T M M I T T E N N B V G O U F P N R J T
B N R C S D X T R H A Z E D X S W E A T E R R

Opracowanie: pani Anna Kruczala

HUMOREK SZKOLNY

<p>- Dlaczego ciągle spóźniasz się do szkoły? - pyta nauczycielka ucznia. -Bo nie mogę się ubudzić na czas... -Nie masz budzika? -Mam, ale on dzwoni wtedy, gdy śpię.</p>	<p>Tata mówi do syna: -Znowu nie trafiłem ani jednej liczby w totka. Syn na to: -Nie martw się, tato, to tak jak ja na klasówce z matmy. Też na nic nie trafiłem.</p>	<p>W szkole pod koniec lekcji: -Teraz swoje wypracowania wkładacie do koszulek i oddajecie do sprawdzenia - mówi nauczyciel. -A można w spodenki? - pyta Jaś.</p>
<p>Pogromca lwów podchodzi do nauczycielki i mówi: -Pani to ma ciężką pracę...</p>	<p>-Kto powiedział: „Kości zostały rzucone”? - pyta nauczyciel. -Kościeszko...</p>	<p>-Gdzie w zdaniu: „Złodziej został aresztowany” znajduje się podmiot?- pyta nauczycielka. -W więzieniu, proszę pani.</p>
<p>-Jasiu, to straszne! Ty kompletnie nic nie umiesz! - denerwuje się nauczyciel. -Proszę pana, gdybym umiał, nie chodziłbym do szkoły.</p>	<p>Ojciec do syna: - Jak ci idzie nauka angielskiego? -Doskonale! Umieję już mówić „dziękuję”, „przepraszam”, „proszę”. -Gratuluję! To nawet więcej, niż mówisz po polsku.</p>	<p>W szkole: -Jasiu, proszę, pokaż nam na mapie Morze Czerwone. -Proszę pani, ale tu wszystkie morza są niebieskie!</p>



Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

Wyszukał i wyboru dokonał Sambor Cembala z 5c

Skład redakcji:

Sambor Cembala, Mateusz Cholewa, Liliana Czajowska, Miłosz Dereszewski, Anna Cyrkler, Gabriel Gorzela, Martyna Grabska, Zofia Heczko, Emilia Kamieńska-Gańcarczyk, Milena Kawka, Mateusz Kawka, Milena Kawka, Karolina Kazior, Kristina Kostiv, p. Anna Kruczała, Emilia Kucińska, p. Monika Łukaszek, Rafał Marcisz, Gabriela Obszańska, Ivan Popov, Mikołaj Popov, Juliana Sivak, Olga Szymłak, p. Alicja Tołwińska, Maria Uroda, Wiktoria Uroda, Emilia Watrak, Szymon Zieliński.

Opiekun: p. Magdalena Georg.

O poprawność językową zadbała: p. Magdalena Nabielec.

Adres: Szkoła Podstawowa nr 37 im. Mariusza Zaruskiego w Bielsku-Białej, ul. Doliny Miętusiej 5, 43-316 Bielsko-Biała, tel. 33 816 31 36.

Gazetka "Szkolne Echo" ukazuje się co dwa miesiące na stronie internetowej szkoły oraz w formie papierowej dostępnej w obu bibliotekach i pokojach nauczycielskich oraz w sekretariacie SP 37.